

Hakim Ziyech pozdrawia Ajax i publicznie przyznaje, że po sezonie opuści kibiców. Roma nie jest obojętna, bardzo ceni marokańskiego rozgrywającego, który może odgrywać różne role na boisku. I kto wie, czy Monchi nie kryje się za intencją Ziyecha i nie będzie chciał powitać naturalizowanego Holendra w Trigorii.

"Od przerwy zimowej było dla mnie jasne, że latem chcę opuścić Ajax. Teraz mam 25 lat i za sobą kolejne dwa lata doświadczenia w Amsterdamie - wyjaśnia gracz w 'Ajax Life' - a teraz jestem gotowy, by patrzeć w przyszłość. W ciągu dwóch lat zbudowałem dobre relacje z graczami w drużynie i ludźmi, którzy pracują w klubie i oczywiście będę za nimi tęsknił, nawet jeśli wiem, że w futbolu często gdzieś przychodzisz i odchodzisz. Ale jeśli nie będę mógł znaleźć odpowiedniego zespołu, to kto wie, może zostanę".

Chętnych na marokańskiego Holendra jest bardzo wielu: na utalentowanego, lewonożnego, ofensywnego gracza patrzą Liverpool i Borussia Dortmund. Ale Roma spróbuje zagrać w swoje karty do końca. Hakim Ziyech żegna Ajax, a jego następny cel pozostaje do rozstrzygnięcia.

Autor: CanisLupus